

Sygn. akt I CZ 38/07

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Z. G.

przeciwko W. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 maja 2007 r.,

zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w P.

z dnia 11 grudnia 2006 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w P. odrzucił skargę kasacyjną pozwanego od wyroku tego Sądu z dnia 17 sierpnia 2006 r., podnosząc, że skarżący oznaczył zawyżoną wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 64 211,60 zł, celem stworzenia możliwości nadania skardze dalszego biegu.

W zażaleniu pełnomocnik pozwanego, wniósł o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Wyrażony w art. 398² k.p.c. ustawowy próg dopuszczalności skargi kasacyjnej, ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia, wyłącza dopuszczalność tej skargi w sprawach majątkowych drobnych oraz nieskomplikowanych i jest zgodny z rekomendacją nr (95)5 przyjętą przez Komitet Ministrów Rady Europy z dnia 7 lutego 1995 r.

Kodeks postępowania cywilnego, obecnie w art. 368 § 2 k.p.c., wyraża wprost zasadę stałości wartości przedmiotu sporu oraz zakazuje jej przekraczania przy przechodzeniu do instancji wyższej. Wynika z niej także reguła, że jeżeli stanowi ją wartość rozszerzonego powództwa to istnieje także zakaz jej oznaczania, w dalszym toku procesu, na sumę wyższą.

W postępowaniu apelacyjnym wartość przedmiotu zaskarżenia nie decyduje wprawdzie o dopuszczalności apelacji ale może rzutować na dopuszczalność przyszłej skargi kasacyjnej. O prawie strony do jej wniesienia, w sprawach o prawa majątkowe, decyduje nie wartość przedmiotu sporu lecz wartość zaskarżenia apelacyjnego. Jeżeli więc wartość przedmiotu tego zaskarżenia jest niższa od wartości przedmiotu sporu i jednocześnie kształtuje się poniżej pułapu określonego w art. 398² § 1 k.p.c. to sprawa traci charakter kasacyjny.

Może to też nastąpić w wyniku rozpoznania apelacji. O dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje bowiem nie wartość przedmiotu sporu ani wartość przedmiotu, o którym rozstrzygał sąd drugiej instancji, lecz wartość przedmiotu

zaskarżenia kasacyjnego. Jeżeli skarga kasacyjna nie obejmuje całości roszczeń dochodzonych w drugiej instancji to jej wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od wartości przedmiotu zaskarżenia apelacji (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1935 r., C II 1960/35, OSP 1936, poz. 290 i z dnia 18 grudnia 1996 r., I CKN 211/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 42).

Gdy zatem – jak w rozpoznawanym wypadku - nie zachodzi dopuszczalny przypadek rozszerzenia żądania pozwu w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.) i sąd nie orzekł ponad żądanie strona w skardze kasacyjnej nie może wskazać wartości przedmiotu zaskarżenia wyższej niż wartość przedmiotu sporu w postępowaniu w pierwszej instancji (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1935 r., C II 2515/34, RPEiS 1936, nr 1, s. 161 i z dnia 14 września 2000 r., I PZ 55/00, OSNAP 2002, nr 7, poz. 164).

Zauważyć należy, że zarówno Sąd drugiej instancji, jak i Sąd Najwyższy w uzasadnionych wypadkach, są uprawnione do skontrolowania, czy wskazana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia została oznaczona według wyżej zasygnalizowanych zasad (porównaj postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2000 r., II UZ 124/00, OSNAP 2002, nr 12, poz. 294, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1999 r., I CKN 46/97, OSNC 1997 r., nr 11, poz. 180).

Odnosząc te uwagi do sprawy należy zauważyć, że powódka w pozwie zażądała zasądzenia od pozwanego kwoty 29 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2000 r. i Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w całości, a Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji, w której wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczył on na kwotę 29 500 zł. Pozwany w skardze kasacyjnej wskazał natomiast wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 64 211.60 zł, wliczając do przedmiotu zaskarżenia zasądzone wyrokiem Sądu pierwszej instancji odsetki za okres od dnia 11 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty.

W związku z tym wskazać należy, że odsetki nie są dochodzone obok świadczenia głównego, jeżeli następuje zmiana ich charakteru z należności okresowej na kwotę poddaną oprocentowaniu czyli na kapitał. Przepis art. 20 k.p.c.

nie ma zastosowania do wypadku kapitalizacji odsetek w prawnym znaczeniu. Według prawa materialnego kapitalizacja odsetek następuje, gdy strony po powstaniu zaległości zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy, lub gdy uczynił to powód w chwili wytoczenia powództwa oraz przy pożyczkach długoterminowych udzielanych przez instytucję kredytowe (art. 482 § 1 i 2 k.c.; por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r., III ZP 16/97, OSNP 1998, nr 7, poz. 2040). W sprawie powódka w pozwie dokonała częściowej kapitalizacji odsetek do dnia 11 stycznia 2000 r. Odsetki zatem za okres od tej daty nie zostały skapitalizowane i w związku z tym miał w pełni do nich zastosowanie art. 20 k.p.c. Pozwany nie mógł zatem skutecznie oznaczyć, w świetle powyższych uwag, wartości zaskarżenia kasacyjnego na kwotę wyższą niż 29 500 zł.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).